

## UZASADNIENIE

31 sierpnia 2015 roku funkcjonariusze Policji z Komendy Powiatowej Policji w W.: sierż. T. O. i sierż. A. W. pełnili służbę patrolową na terenie miasta i powiatu (...). Około godziny 05.25 jechali radiowozem drogą w miejscowości D.. Widoczność była dobra a na drodze panowały korzystne warunki atmosferyczne. Poruszając się w kierunku W., na przeciwnym pasie ruchu, zauważyli samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...), którym – jak się później okazało – kierował A. N.. W pewnym momencie, na widok jadącego radiowozu, A. N. wykonał gwałtowny manewr skrętu w prawo, wskutek czego kierowanym przez siebie samochodem wjechał w pole. (...), po skręceniu, przejechało około 100 metrów wzdłuż pola kukurydzy i zatrzymało się w dalszej odległości od zasiewów kukurydzy. Patrol Policji pojechał za nim. Funkcjonariusze Policji, jadąc za pojazdem kierowanym przez A. N., pozostawali od niego w odległości około 20 – 50 metrów. Przez cały czas pozostawali w kontakcie wzrokowym z kierowcą pojazdu marki M..

*/dowód:* zeznania świadka T. O. – **k. 39 – 40v;**

zeznania świadka A. W. – **k. 40v – 41, 7 – 8/**

A. N. zatrzymał samochód na polu i od razu z niego wysiadł. Sierżant T. O. i sierżant A. W. podeszli do A. N. i podczas rozmowy wyczuli od niego z ust woń alkoholu. Kierowca został zbadany na miejscu urządzeniem elektronicznym do oznaczania ilości alkoholu w wydychanym powietrzu. Pierwszy pomiar został dokonany o godzinie 5.25 urządzeniem AlkoBlow nr 1. Dał on wynik pozytywny. Urządzenie, którym dokonano pierwszego pomiaru miało wyczerpane baterie i odczyt nie był precyzyjny, albowiem podczas patrolu funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania większej ilości osób prowadzących pojazd pod wpływem działania alkoholu. Kolejne pomiary na obecność w organizmie alkoholu zostały dokonane w Komendzie Powiatowej Policji w W. przy pomocy urządzenia elektronicznego Alkometr A.2.0. Drugi pomiar wykonano o godzinie 5.27 i dał on wynik 0,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejny pomiar funkcjonariusze przeprowadzili o godzinie 5.30. Wykazał on 0,15 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Z użycia wobec A. N. urządzenia elektronicznego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu zostały spisane przez funkcjonariusza Policji przeprowadzającego badanie - sierż. A. W. dwa protokoły. W protokołach tych widnieje oświadczenia A. N. o tym, że 30 sierpnia 2015 roku około godziny 22.00 spożywał alkohol w postaci piwa w ilości jednego litra. Protokoły zostały podpisane przez A. N..

*/dowód:* zeznania świadka T. O. – **k. 39 – 40;**

zeznania świadka A. W. – **k. 40v – 41, 7 – 8;**

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym Alkometr A.2.0 – **k. 5;**

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym AlkoBlow – **k. 6/**

A. N. ma wykształcenie wyższe. Jest inżynierem zootechnikiem. Obecnie przebywa na emeryturze i pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 3.000 złotych netto miesięcznie. A. N. jest żonaty, ma dwóję dorosłych dzieci. Wraz z żoną jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego o powierzchni 80 metrów kwadratowych oraz samochodu osobowego marki M., rok produkcji 1995.

*/ dowód:* dane podane przez obwinionego do protokołu przesłuchania na rozprawie w dniu 18.01. 2016r. – **k. 38;**

dane o osobie podejrzanej o popełnienie wykroczenia – **k. 12/**

Z informacji Komendy Powiatowej Policji w W. wynika, iż A. N. w przeszłości był około dwudziestokrotnie ukarany mandatami karanymi za wykroczenia drogowe, w tym wykroczenia polegające na przekroczeniu prędkości,

spowodowaniu kolizji drogowej, kierowaniu pojazdem bez wymaganych dokumentów i niedostosowaniu się do obowiązku używania pasów bezpieczeństwa.

**/dowód:** notatka urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji z Komendy Powiatowej Policji w W. – **k. 13/**

Wyrokiem nakazowym z 7 października 2015 roku A. N. został uznany za winnego popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 kw i ukarany karą grzywny w kwocie 600 złotych. Sąd orzekł wobec A. N. również zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 12 miesięcy. **(k. 15)**

Od wskazanego powyżej wyroku nakazowego obrońca A. N. skutecznie złożył sprzeciw. W złożonym sprzeciwie wskazał, iż obwiniony nie kierował samochodem w stanie po użyciu alkoholu, albowiem alkohol w postaci nalewki spożył dopiero po tym jak zatrzymał już samochód. W związku z tym, iż tuż przed pojawieniem się patrolu Policji obwiniony spożywał alkohol, nie zgłosił on żadnego zastrzeżenia, gdy po przeprowadzeniu badania urządzeniem elektronicznym do oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu wynik okazał się pozytywny i Policjanci stwierdzili, iż spożywał alkohol. **(k. 18-19)**

A. N., będąc przesłuchany w charakterze podejrzanego o popełnienie wykroczenia, na etapie czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśnił, iż 31 sierpnia 2015 roku wstał rano i swoim samochodem udał się na pola w D., gdzie miał dokonać szacowania szkód wyrządzonych przez dziki w uprawach kukurydzy. Dodał, że wjechał kierowanym przez siebie samochodem na pole kukurydzy, albowiem w planie miał obchód tego pola. Wyjaśnił również, iż miał przy sobie „piersiówkę” z nalewką. Po zatrzymaniu pojazdu wypił dwa łyki nalewki, po czym zamknął samochód i chciał dokonać obchodu pola z zasiewami kukurydzy. W tym momencie podeszli do niego funkcjonariusze Policji, którzy zbadali go urządzeniem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z tym, iż wynik okazał się pozytywny musiał się udać z Policjantami na Komendę Powiatową Policji w W., gdzie jeszcze raz został poddany badaniu na zawartość alkoholu. Ponowne badanie także dało wynik pozytywny. Obwiniony wyjaśnił również, iż po powrocie do domu z własnej inicjatywy ponownie udał się do Komendy Powiatowej Policji w W. i poprosił o ponowne jego przebadanie na obecność alkoholu w organizmie. Tym razem wynik był negatywny. **(k. 10v)**

Na etapie postępowania przed Sądem A. N. przesłuchany w charakterze obwinionego także nie przyznał się do popełnienia wykroczenia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie. Podtrzymał swoje wyjaśnienia, jakie złożył na etapie postępowania wyjaśniającego. Dodatkowo wyjaśnił, iż spożył nalewkę, którą czasami woził przy sobie, albowiem na dworze było chłodno, a czekał go dwugodzinny obchód pola. A. N. wyjaśnił również, iż funkcjonariuszom Policji oświadczył, iż nie spożywał w ogóle alkoholu. Jednocześnie zaznaczył, że podpisywał na Komendzie jakieś dokumenty, jednakże nie potrafi obecnie powiedzieć, czy wśród nich była dokumentacja z przeprowadzonej czynności polegającej na sprawdzeniu stanu jego trzeźwości, a ponadto nie miał wówczas przy sobie okularów i związku z tym nie widział dokładnej treści dokumentów. Składając wyjaśnienia przed Sądem pottrzymał, iż 31 sierpnia 2015 roku z własnej inicjatywy udał się na Komendę Powiatową Policji w W., aby ponownie przebadać się na zawartość alkoholu w organizmie. Miało to miejsce rano, około godziny 8.00. Zaznaczył, iż znajduje się w trudnej sytuacji rodzinnej, ponieważ jego żona leczy się onkologicznie i prawo jazdy jest mu potrzebne, albowiem dowozi żonę samochodem do lekarza i na zabiegi. A. N. zaprzeczył, iż dzień wcześniej, to jest przed zdarzeniem spożywał alkohol. **(k. 28v-39)**

Przystępując do oceny zgromadzonego materiału dowodowego należy stwierdzić, iż Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom złożonym przez obwinionego A. N.. Obwiniony zarówno na etapie prowadzonych czynności wyjaśniających, jak i w postępowaniu przed Sądem konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia twierdząc, iż nie kierował samochodem w stanie po użyciu alkoholu. W ocenie Sądu wyjaśnienia A. N. nie zasługują na to, aby dać im wiary, albowiem pozostają one w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym. Przede wszystkim w ocenie Sądu nie są wiarygodne wyjaśnienia obwinionego w części odnoszącej się do okoliczności, które spowodowały, że badanie urządzeniem elektronicznym do oznaczania ilości alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik pozytywny, a które to okoliczności mają kluczowe znaczenie dla oceny zawinienia obwinionego. Zdaniem Sądu tłumaczenia A. N. w tym względzie są jedynie przyjętą przez niego linią

obrony, która ma na celu umniejszenie winy i uniknięcie odpowiedzialności karanej, jak również podważenie rzetelności przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Policji interwencji. W szczególności wyjaśnienia obwinionego pozostają w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, którzy podjęli interwencję wobec obwinionego. W przeciwieństwie do wyjaśnień złożonych przez obwinionego Sąd zeznania złożone przez przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji: sierż. T. O.i sierż. A. W.uznał za w pełni wiarygodne. W przekonaniu Sądu ich zeznania są spójne, logiczne, konsekwentne, bezstronne i korespondują ze sobą. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które mogłyby poddać w wątpliwość wiarygodność tychże zeznań. Świadkowie składając zeznania przed Sądem, dokładnie zrelacjonowali przebieg interwencji, opisując jakie czynności zostały podjęte wobec obwinionego. Jednocześnie przesłuchany w charakterze świadka funkcjonariusz Policji A. W., po odczytaniu wcześniej złożonych zeznań na etapie czynności wyjaśniających, potrzymał je w całości. Zeznania sierż. T. O.i sierż. A. W.dowodzą, iż to zachowanie obwinionego A. N.stało się przyczyną podjęcia wobec niego interwencji. Na widok jadącego drogą, oznakowanym radiowozem, patrolu Policji A. N.wykonał prowadzonym przez siebie pojazdem gwałtowny manewr skrętu w polną drogę. Ten manewr zwrócił uwagę funkcjonariuszy Policji, którzy postanowili pojechać za samochodem marki M., który prowadził obwiniony. Żadna ze stron nie wskazywała na inną przyczynę interwencji Policji. Na jego gwałtowność wskazuje to, że obwiniony nie skręcił w drogę a w pole. Było wcześniej rano, jednakże panowały korzystne warunki atmosferyczne oraz widoczność była dobra. Z tego też względu zarówno Policjanci pełniący służbę patrolową, jak i obwiniony, mieli możliwość zaobserwowania tego co się dzieje na drodze. Ponadto należy mieć na względzie, iż w radiowozie, którym przeprowadzano patrol, znajdowało się dwóch funkcjonariuszy. Jeden z funkcjonariuszy prowadził radiowóz, natomiast drugi z policjantów mógł w tym czasie obserwować dokładnie to, co się dzieje na drodze, bez konieczności rozpraszania swojej uwagi na inne czynności. Funkcjonariusze Policji: sierż. T. O.i sierż. A. W.od momentu, gdy zaczęli jechać za samochodem marki M., którym kierował A. N., przez cały czas pozostawali z nim w kontakcie wzrokowym, jadąc za nim w odległości do 100 metrów. Kontakt wzrokowego funkcjonariusze z obwinionym A. N.nie stracili także po tym jak wjechał on swym samochodem na ściernisko wzdłuż pola kukurydzy. Kukurydza nie przysłaniała im tej widoczności, rosła nieco dalej. Policjanci zatrzymali radiowóz na polu w pewnej odległości za pojazdem obwinionego. A. N.samochód marki M.zatrzymał w znacznej odległości od zasiewów kukurydzy i w związku z tym sierż. T. O.i sierż. A. W.w dalszym ciągu mogli obserwować zachowanie A. N.. Z zeznań funkcjonariuszy Policji w sposób jednoznaczny wynika, iż obwiniony po tym jak zatrzymał samochód zaraz z niego wysiadł, co oznacza, iż nie miał on możliwości spożycia alkoholu w postaci nalewki po zatrzymaniu auta. Zresztą żaden z funkcjonariuszy Policji nie zaobserwował tego, aby A. N.po zatrzymaniu kierowanego przez siebie samochodu podejmował jakieś czynności, które świadczyłyby, iż coś spożywa. Zeznania złożone przez funkcjonariuszy Policji znajdują potwierdzenie w wynikach badań na stan trzeźwości obwinionego, które zostały utrwalone w spisanych protokołach. Na miejscu zdarzenia A. N.poddano badaniu urządzeniem elektronicznym na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu trzykrotnie. Za każdym razem wynik był pozytywny i wskazywał, iż obwiniony znajduje w stanie po użyciu alkoholu. Obwiniony w swych wyjaśnieniach podniósł, iż wynik był pozytywny, albowiem bezpośrednio przed badaniem spożył alkohol w postaci dwóch łyków nalewki, jednakże – jak już wskazano powyżej – pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, którzy podjęli interwencję, a ponadto należy podkreślić, iż z protokołów użycia wobec A. N.urządzenia do oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu wynika, iż obwiniony w trakcie przeprowadzanych badań oświadczył, iż rzeczywiście spożywał alkohol, jednak miało to miejsce nie bezpośrednio przed interwencją, a wieczorem około godziny 22.00 dnia poprzedniego. Zgodnie ze złożonym przez A. N.oświadczeniem spożywał on alkohol w postaci piwa w ilości 1 litra. Funkcjonariusze Policji: sierż. T. O.i sierż. A. W.przesłuchani w charakterze świadków także zeznali, iż obwiniony A. N.w rozmowie z nimi w trakcie interwencji oświadczył, iż dzień wcześniej spożywał alkohol. Obwiniony natomiast wówczas w ogóle nie mówił nic o tym, iż tuż przed badaniem alkotestem spożywał nalewkę. Ta okoliczność pojawiła się dopiero później i została podniesiona przez obwinionego po raz pierwszy w trakcie składania wyjaśnień podczas przesłuchania w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie ma żadnych podstaw do tego, aby kwestionować rzetelność przeprowadzonej przez policjantów czynności w postaci zbadania stanu trzeźwości obwinionego, ani też rzetelność spisanych z przeprowadzonej czynności protokołów. A. N.składając wyjaśnienia przed Sądem oświadczył, iż dokładnie już nie pamięta jakie dokumenty zostały mu przedłożone, a ponadto nie posiadał przy sobie okularów, jednakże nie ulega wątpliwości, iż na spisanych protokołach widnieje podpis nakreślony przez A. N.i obwiniony tychże podpisów nie kwestionował. Tym samym nie kwestionował prawidłowości kontroli

i oświadczeń zawartych w protokołach. Badanie urządzeniem elektronicznym do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone na miejscu zdarzenia zostało potwierdzone przez kolejne badanie, które przeprowadzono urządzeniem stacjonarnym po przewiezieniu A. N. na Komendę Powiatową Policji w W.. Wynik tego badania także okazał się pozytywny. Obwiniony podniósł, iż kilka godzin później z własnej inicjatywy jeszcze raz udał się na Komendę Powiatową Policji w W., aby poddać się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Tym razem wynik miał okazać się negatywny, co zdaniem obwinionego uwiarygadnia przedstawioną przez niego wersję zdarzeń. Funkcjonariusze: sierż. T. O. i sierż. A. W. w złożonych przez siebie zeznaniach potwierdzili, iż każda osoba zainteresowana takim badaniem może przyjść i poddać się badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. A zatem nie jest wykluczone, iż również A. N. 31 sierpnia 2015 roku ponownie zgłosił się na Komendę i został poddany takiemu badaniu. W ocenie Sądu okoliczność ta nie ma jednak żadnego istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Nawet gdyby przyjąć, iż kolejne badanie dało wynik negatywny, to w żaden sposób nie podważa to wyników wcześniejszych badań. Może to jedynie świadczyć o tym, iż w organizmie obwinionego dochodziło do redukcji alkoholu i tym samym jego eliminacji z organizmu. Wbrew twierdzeniom obwinionego, późniejszy wynik negatywny dowodzi wręcz zasadności ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Wyniki badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone przez podejmujących interwencję Policjantów świadczą, iż stężenie alkoholu w organizmie A. N. wykazywało tendencję spadkową. Pierwszy wynik uzyskany o godzinie 5.27 wynosił 0,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast drugie badanie z godziny 5.30 dało już wynik mniejszy wynoszący 0,15 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. A zatem za kilka godzin mogło dojść do całkowitej eliminacji alkoholu z organizmu obwinionego. Tym bardziej jest to zasadne, jeżeli będzie się miało na względzie oświadczenie A. N., iż alkohol w istocie spożywał wieczorem dnia poprzedniego przed zdarzeniem. W zaistniałej sytuacji ewentualny negatywny wynik na zawartość alkoholu nie podważa dokonanych przez Sąd ustaleń, a wręcz stanowiłoby ich potwierdzenie.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne wyniki badań przeprowadzone urządzeniem Alkometr A.2.0. Znalazły one odzwierciedlenie w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości obwinionego (k. 5). Do protokołu zostały dołączone wydruki dwóch pomiarów, jak również w protokole znalazło się oświadczenie A. N. dotyczące spożywania przez niego alkoholu. Protokół został podpisany przez obwinionego. To samo należy odnieść do badania, które zostało przeprowadzone urządzeniem A.. Policjanci podejmujący interwencję najpierw chcieli przebadać A. N. przy pomocy tego urządzenia, jednakże z uwagi na okoliczność, urządzenie to miało słabe baterie następne pomiary przeprowadzili innym urządzeniem. W ocenie Sądu dowodzi to pełnego profesjonalizmu funkcjonariuszy i zasadności uznania, że interwencja została przeprowadzona w sposób rzetelny i zgodnie z obowiązującymi procedurami. Aby uniknąć już wszelkich wątpliwości co do wyników uzyskanych badań, A. N. został ponownie przebadany na Komendzie Policji urządzeniem stacjonarnym. Wynik tego badania potwierdził wcześniejsze. W świetle wyników badań stanu trzeźwości obwinionego należy zasadnie przyjąć, iż podczas prowadzenia przez A. N. pojazdu stężenie alkoholu było takie samo jak w czasie badania przeprowadzonego zaraz po zatrzymaniu obwinionego do kontroli przez Policję, o ile nie wyższe.

Sąd walorem wiarygodności obdarzył pozostałe dokumenty w postaci notatki urzędowej z 31 sierpnia 2015 roku (k. 4), notatki urzędowej z 7 września 2015 roku dotyczącej wcześniejszych interwencji podjętych wobec A. N. (k. 13), danych o osobie podejrzanej o popełnienie wykroczenia (k. 12) oraz dokumenty przedłożone w toku prowadzonego postępowania przez obwinionego a poświadczające chorobę jego żony (k. 30-37). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważenia autentyczności tychże dokumentów oraz informacji w nich zawartych. Dodowy te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Zdaniem Sądu w sprawie nie zachodziły żadne okoliczności, które mogły by podważyć ich wiarygodność. Ponadto dokumenty te nie stanowiły podstawy do dokonania istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń stanu faktycznego. W przypadku danych dotyczących ukarania mandatami A. N. za przewinienia drogowe, Sąd informacje te uwzględnił jedynie przy orzekaniu o wymiarze kary, podobnie jak dostarczona przez obwinionego dokumentacja lekarska została przez Sąd wzięta pod uwagę przy wymiarze środka karanego.

Obwinionemu A. N. zarzucano popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 87 § 1 kw. Wykroczenia określonego w tym przepisie dopuszcza się ten, kto znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka,

prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Z kolei definicja stanu po użyciu alkoholu została określona w art. 46 ust. 2 ustawy z 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zgodnie tym przepisem stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2 ‰ do 0,5 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup>. W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów, Sąd uznał, że obwiniony A. N. 31 sierpnia 2015 roku kierował samochodem, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Sąd podzielił kwalifikację prawną czynu przyjętą przez oskarżyciela publicznego. Pomiary stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone u obwinionego bez wątplenia wskazują na to, iż A. N. w chwili zatrzymania go przez funkcjonariuszy Policji do kontroli znajdował się w stanie po użyciu alkoholu.

Analiza ustalonego stanu faktycznego pozwoliła na przyjęcie w stopniu nie budzącym wątpliwości, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 kw. Obwiniony popełnił wykroczenie umyślne. Wcześniej spożył alkohol, a później, pomimo tego, usiadł za kierownicą samochodu i wyjechał nim na drogę. W świetle ustalonego stanu faktycznego należy przyjąć, iż A. N. zdecydował się na prowadzenie samochodu co najmniej nie mając pewności czy jest trzeźwy. W chwili zdarzenia obwiniony był osobą dojrzałą życiowo i w pełni poczytalną, a zatem musiał mieć świadomość bezprawności swojego zachowania.

Sąd uznając A. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu we wniosku ukaranie czynu, to jest wykroczenia z art. 87 § 1 kw, na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 700 złotych. Miarkując wymiaru kary, Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie stypizowane w art. 87 § 1 kw zagrożone jest karą aresztu albo grzywny w wysokości nie niższej niż 50 złotych. Orzeczona kara grzywny w wysokości 700 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego i stopnia jego zawinienia oraz stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno-wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jako okoliczność obciążającą potraktował w szczególności fakt, iż ukarany już wcześniej kilkanaście razy był karany przez funkcjonariuszy Policji mandatami za wykroczenia drogowe. Jako kolejną okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę znaczną szkodliwość społeczną czynu zarzucanego obwinionemu. W zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia znacznie miał rodzaj chronionego dobra prawnego, które obwiniony swym zachowaniem naruszył. Wykroczenie, którego dopuścił się obwiniony godzi zarówno w dobra indywidualne – życie i zdrowie poszczególnych uczestników ruchu, jak i w dobro ogólne jakim jest bezpieczeństwo powszechne. Stąd też ma ono w sobie znaczny ładunek społecznej szkodliwości, który dodatkowo potęguje powszechność wykroczeń tego typu w skali całego kraju. Każdy jest uczestnikiem ruchu i każdy ma obowiązek przestrzegania reguł bezpieczeństwa w ruchu i w związku z tym każdy może oczekiwać od pozostałych poszanowania tych zasad. Od kierowców można i należy bowiem wymagać szczególnego poszanowania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a tym bardziej reguły o tak elementarnym znaczeniu jaką jest zasada prowadzenia pojazdów w stanie trzeźwości. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował stopień stężenia alkoholu w organizmie A. N.. Było to tężenie poniżej górnej granicy określonej dla stanu po spożyciu alkoholu, a uzyskane wyniki badań świadczyły o tendencji malejącej. Sąd miał na względzie również to, iż pomimo tego, że obwiniony naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to w istocie spowodowane przez niego zagrożenie nie było aż tak poważne. W żadnej mierze nie zmienia to jednak oceny Sądu, zgodnie z którą obwiniony zachował się nieodpowiedzialnie.

W przekonaniu Sądu poprzez orzeczenie względem obwinionego A. N. kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. W ocenie Sądu wymiar orzeczonej kary grzywny nie będzie

wiązał się dla obwinionego z nadmierną dolegliwością, albowiem A. N. osiąga stały miesięczny dochód i nie posiada nikogo na utrzymaniu.

Na podstawie art. 87 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i 2 kw Sąd orzekł wobec obwinionego środek karany w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 9 miesięcy. W związku z tym, iż A. N. dopuścił się wykroczenia określonego w art. 87 § 1 kk Sąd był zobligowany do orzeczenia względem obwinionego środka karanego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów. Szacując wymiar orzeczonego środka karanego, Sąd również kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 33 kw. W ocenie Sądu wymiar orzeczonego wobec A. N. środka karnego nie jest zbyt surowy. Sąd orzekł wobec obwinionego zakaz prowadzenia pojazdów jedynie w wysokości o 3 miesiące przekraczającej minimalny dopuszczalny prawem wymiar. Zdaniem Sądu zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony na okres 9 miesięcy w należyty sposób odzwierciedla okoliczności zaistniałego zdarzenia i oddaje wagę czynu zabronionego, którego dopuścił się A. N.. Wymiar ten jest również adekwatny do stopnia zawinienia. Sąd orzekając względem obwinionego zakaz prowadzenia pojazdów miał na względzie również jego sytuację rodzinną oraz fakt choroby żony, którą obwiniony dowoził samochodem do lekarza oraz na badania. Jak już wskazano powyżej, uznając A. N. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 kw, Sąd był zobowiązany orzec wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, jednak między innymi z uwagi na sytuację rodzinną obwinionego Sąd orzekł ten zakaz jedynie w niedużym wymiarze ponad minimalny wymagany przez przepisy prawa okres, na jaki winien zostać orzeczony zakaz.

Sąd orzekając wobec A. N. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 29 § 3 kw, jednocześnie nałożył na obwinionego obowiązek zwrotu posiadanego prawa jazdy. Obwiniony został zobowiązany przez Sąd do zwrotu dokumentu prawa jazdy do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania Wydziału Komunikacji niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku. Posiadany przez A. N. dokument prawa jazdy nie został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji w trakcie przeprowadzonej interwencji. Obwiniony musi zwrócić dokument prawa jazdy, albowiem dopiero od tego momentu zacznie biec orzeczony przez Sąd termin na jaki został orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów.

W wyroku Sąd zważył również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania. O zryczałtowanych wydatkach postępowania oraz o opłacie Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i na podstawie art. 118 § 1 kpw oraz na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.